

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 12 (24) Marca. — Rok 1854.

№ 80.

Jutro, ZWIASTOWANIE N. MARJI P.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Dziś *Passja* w Kościołach *XX. Bernardynów* i *Dominikanów*. Jutro w Kościele *PP. Wizytek*.

Jutro, z powodu uroczystości ZWIASTOWANIA NAJŚWIĘTSZEJ MARJI PANNY, w Kościele *XX. Augustjanów* przypada Odpust; a po południu BENEDYKCJA PAPIEŻKA.

Jutro, jako w Uroczystość ZWIASTOWANIA N. MARJI PANNY, odbywać się będzie w Kościele *PP. Sakramentek*, Nabożeństwo solenne z Odpustem i z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, tudzież z Kazaniami w czasie Summy i Nieszporów. W tymże dniu po Nieszporach, o godzinie 5ej, odbędzie się posiedzenie kwartalne Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU; na które, toż Arcy-Bractwo uprzejmie wszystkich swych Członków zaprasza.

W Sobotę, 27go Lutego, w Kaplicy Pałacu Zimowego, przystępowali do Komunii Św., *ICH CESARSKIE MOŚCI NAJJAŚNIEJSZY PAN i NAJJAŚNIEJSZA PANI*, i *ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI WIELKI Xiążę CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU*, i *WIELKA Xiężna CESARZEWICZOWA*, *Wielcy Xiążęta: MIKOŁAJ, ALEXANDER, WŁODZIMIERZ i ALEXY ALEXANDROWICZE, KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, MIKOŁAJ KONSTANTYNOWICZ, MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ i MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ*, *Wielkie Xiężne: MARJA MIKOŁAJEWNA i OLGA MIKOŁAJEWNA*, *Wielkie Xiężniczki: MARJA ALEXANDRÓWNA i OLGA KONSTANTYNÓWNA*, *Xiążęta ROMANOWSCY, MIKOŁAJ i EUGENJUSZ MAXYMILJANOWICZE*, i *Xiężniczki ROMANOWSKIE, MARJA i EUGENJA MAXYMILJANÓWNE*.

Dla ochrony wewnętrznego handlu i przemysłu od szkodliwych następstw wzmagającego się w ostatnich czasach wywozu za granicę złotej *CESARSKO-ROSSYJSKIEJ* monety, NAJWYŻSZYM ZŁOŻY *CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI*, do Rządzącego Senatu Ukazem, postanowiono co następuje: 1) Wywóz za granicę *CESARSKO-ROSSYJSKIEJ* złotej monety morzem i lądem, tak z całego Cesarstwa z wyłączeniem jedynie portów morza *Kaspijskiego* i *Azjatyckiej* lądowej granicy, jakoteż z Królestwa *Polskiego* i *Wielkiego Xięstwa Finlandzkiego*, zostaje wzbroniony do dalszego wyrzuczenia. 2) Szyprom, furmanom i w ogóle wyjeżdżającym za granicę osobom dozwala się wywozić w *CESARSKO-ROSSYJSKIEJ* złotej monecie; — szyprom i furmanom do sto rubli srebrem, innym zaś pasażerom do trzystu najwyżej na każdą osobę, z warunkiem jednak podawania o tem oddzielnych deklaracji na Komorach celno-granicznych. W wykonaniu takowego JEGO *CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI NAJWYŻSZEGO* rozkazu, Władze Policyjne i Celno-Graniczne stosownie otrzymały rozporządzenia.

Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał *Józefa Telesińskiego*, artystę muzycznego, który w miesiącu Wrześniu r. 1852, pozyskał paszport roczny za

granicę, mianowicie do *Niemiec* i *Brucelli*, a obecnie ma się znajdować w *Paryżu*, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldował; a to pod rygorem art. 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywil. Gub. *Radomskiej* w *Kielcach*, zawiadomił, iż Komornik Okręgu *Olkuskiego* i *Miechowskiego*, *Erazm Sroczyński*, po złożeniu prawem przepisanej kaucji, decyzją Trybunału tamtejszego z d. 26 Lutego (10 Marca) r. b., do urzędowania przywróconym został.

Dzień pobożnego Chrześcijanina, książka do Nabożeństwa, wyszła z druku, i sprzedaje się u wydawcy, *Zygmunta Szteblera*, węgarka, po k. 60; oraz *Nabożeństwo na Wielki Czwartek* do Pana *JEZUSA CHRYSUSA* i *N. Panny MARJI Bolesnej*, mogące służyć na cały post wielki, opuściło prasę i sprzedaje się pozakrystjach *Kościółów Warszawskich*, po k. 7^{1/2}.

Dnia 19 Lutego we wsi *Siennicy* Ptu *Umańskiego*, Gub. *Kijowskiej*, odbyły się zaślubiny *JW. Antoniego Złotnickiego*, Sztabs-Rotmistrza pułku *Grodzieńskiego* Gwardji Huzarów; z Panną *Stefanią Jełowicką*, córką ś. p. *JW. Stefana*, b. Marszałka Ptu *Krzemieńskiego*, Kawalera i *JW. Antoniny* z *Iwaszkiewiczów Jełowickich*, w obecności licznie zgromadzonej Familji i Przyjaciół, obojga *PP. Młodych*. Związek błogosławił miejscowy Proboszcz *Xiążd Zakusillo*, a asystował jemu *Xiążd Hr: Konstanty Lubieński*. Z bliższej familji na tym obrzędzie, byli ze strony *Panny Młodej*, Matka i Brat jej rodzony *JW. Teodor Jełowicki*, a ze strony *Pana Młodego*, Matka primo voto *Złotnicka*, z *Hr: Marchockich Hr: Mniskowa*, z córką *Natalją Hr: Mniskę*, i *Stryj* rodzony *Pana Młodego JW. Dymitr Złotnicki*, b. Marszałek *Szlachty Ptu Radomyskiego*. W dzień ślubu *JW. Teodor Jełowicki*, Dziedzic wsi *Siennicy* z przyległościami, sprawił dla włościan tej majątności, liczącej ich do 2,000, nader sutą we wsi *Kamionnej*, jako środkowej, ucztę na kilkunastu ogromnych stołach na to umyślnie urządzonych; przy której także ponowiono wjaty, na uczczenie *Nowożeńców*.

W Gub. *Płockiej*, w dobrach *Płoniawy*, odwiecznej własności *WW. Młodzianowskich*, znaleziono w ziemi stare zabytki, a mianowicie *buzdygan* i *puhar*, srebrno-pozłacany, misternej roboty, które staraniem zawsze gorliwego Archeologa *P. Bol: Podozaszyńskiego*, znajdują się już w *Warszawie*. O szczegółach doniesiemy później.

Adam Habdank Wychowski, syn *Grzegorza* i *Justyny* z *Strzeleckich*, Obywatel *Galicyjski*, w przejeździe przez *Warszawę*, po długiej słabości, wczorajszej nocy zakończył dni swoje, przeżywszy lat 25, pozostawiając Żonę w nieutulonym żalu. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się jutro, z *Kościółta XX. Bernardynów* na smętarz *Powązkowski*.

W d. 11 Stycz. b. r. zgasł na łonie Żony, Brata i prawdziwych Przyjaciół, w sile wieku bo zaledwie 30ty rok doścignąłszy, ś. p. Franciszek Robert *Helbing*, Kupiec i Obywatel tutejszy. W cichości nie jedna łza przywiązanego do jego osoby Przyjaciela, oko zrosiła; daleki od materjalnych i ziemskich zasobów, przez prawie i sumienne postęпки zjednał zaufanie tutejszej Publiczności, przez co stał się głośnym i ulubionym wszystkim którzygo bliżej mieli zręczność poznać lub poznali. Jako syn zuamienitych rodziców Obywatelstwa *Warszawskich*, jako syn Urzędnika tego starożytnego grodu, ze swojego stanowiska był w życiu zawsze i wszędzie skromnym i przystępnym, dla tego też znalazł i po-za skonem współczucie, szacunek, i ogółny smutek, bez różnicy wyznań; bo na każdej twarzy malował się smętny wyrok niedoścignionego w wyrokach **NAJWYŻSZEGO** „żal nam ciebie *Franciszku*, że tak krótko żyłeś między nami.” W d. 13 tegoż miesiąca nastąpiła exportacja zwłok ś. p. *Franciszka Helbinga*, do Kościoła *Ewangelickiego*; nazajutrz po nabożeństwie, miał mowę W. Xdz *Ewerl*, Pastor tutejszej *Ewangelickiej* gminy, skreśliwszy bieg życia pożytecznego i moralnego ś. p. *Franciszka*; pożegnawszy w imieniu Nieboszczyka nieobecną Matkę, Familję, obecną Żonę po krótkiej pielgrzymce życia towarzyszkę, rodzonego Brata i licznych Przyjaciół zgromadzonych w tej Świątyni, wszystkich w smutku po stracie pograżonych, poczem odprowadzono zwłoki ś. p. *Franciszka* na smętarz tegoż wyznania i złożono je w sklepach tymczasowie, a w d. 10 Lutego, ziemi oddano śmiertelne szczątki na doczesny spoczynek, skropione jeszcze raz łzą przywiązanych Żony, Brata, bliźnich i Przyjaciół. Wieczny spokój duszy twej *Franciszku*, długo ty jeszcze będziesz żył w sercach naszych!!! — Stan: *Józ. Hn: Kski*.

Młody chemik *francuzki*, P. *Ste Claire Deville*, idąc dalej za doświadczeniami czynionemi w r. 1827, przez *Vohler*, odkrył *wglinie*, nowy pierwiastek metaliczny zwany *aluminium* (glin). Metal ten ma podobieństwo zupełne *srebra*, jego białosc i ciągłość. Powietrze, woda zimna i wrząca, nawet kwasy, prócz chlorowodorodnego, nie działają nań wcale. Topi się w tej temperaturze jak *srebro*. Ciężkość gatunkowa wynosi 2,56; jest lżejszy od szkła. Znajduje się w znacznych ilościach w całej naturze, bo wydobywa się z *gliny*. Uczni mają nadzieję, że *glin* w niektórych przedmiotach, *srebro* zastąpić potrafi.

Przrzekliśmy Czytelnikom naszym udzielić dalsze szczegóły o tegorocznym wylewie *Wisły*, i oto pośpieszamy wywiązać się z tej obietnicy następnem doniesieniem: We wsi *Gusinie*, należącej do dóbr *Celejowa*, ujęto płynących na dachu dwoje ludzi, męża i żonę, ze wsi *Zajeziorz*; zatem upłynęli mil 10; opowiedzieli, że z niemi na dachu był ojciec, matka i brat, lecz z orderwaną częścią dachu oddzieliłi się, i nie wiedzą co się z niemi stało. Wyratowana kobieta była mocno przez kota podrapaną, gdyż to zwierzę obrało sobie na jej głowie schronienie, jako na najwyższym punkcie, i nie dało się żadną siłą spędzić z obranego stanowiska; było z temi ludźmi i dwie *kaczki*; te dalej popłynęły, a z dwóch *kur*, jedna widząc łódź do nich zbliżającą się, chciała wszystkich uprzędzić, wzniosła się na skrzy-

dłach, lecz łódź chybiła i zatoneła; drugą spokojnie ludzie zabrali, aby wczesniej lub później pod nożem życie straciła! A że tylko na nizinach *Kozienickich* woda wsie poznosiła, zatem na krze pod *Warszawą*, *pies* płynący, jak to donieśliśmy, był zapewne z *Zajeziorza*, z *Legu*, z *Mozolic*, ze *Staszowa*, lub z innej wsi w tej okolicy zatopionej; przepłynął więc mil 16, i nikt mu nie dał ratunku, nawet pod *Warszawą*. *Pies* ów z trwogą i żalem w sercu płynący, jeżeli nie wzbudził nigdzie współczucia, może osłabiony głodem, zginął w nurtach rzeki. Słownik jego, ograniczony na wyrazie *skomlenia*, nie był i nie jest dostateczny do objaśnienia jego niedoli. Ale wróćmy do zatoru pod twierdzą *Iwanogrodu*, z której wałów jeszcze dnia 15go b. m., to jest w Środę, widziano przez perspektywę masy lodów nieruszone; zatem *paropływ* nie może się puszczać bezpiecznie na górną *Wisłę*, gdyż może napotkać wielkie bryły lodu płynące, a może i zatkanym korytem *Wisły* nie przebedzie. Woda płynie błoniami, gdyż poznosiła wały, zatem ma otwarte pole do popisu, którego skutki okażą się, jak zupełnie wody opadną. Pod *Swierzami dolnemi*, widziano nieprzeliczoną liczbę *bydła*, *kon*, *owiec* i innych zwierząt zatopionych, płynących razem z lodami. Mówią i o ludziach zatopionych, ale tego jeszcze sprawdzić nie można było, gdyż nieżywego nikt nie ujęto.

Po tutejszych zakładach *fotograficznych*, uczyniono spostrzeżenie, że w braku słońca, pomimo nawet pogody, mniej daleko osób zwiedza te zakłady w chęci fotografowania się, jak w chwilach gdy słońce w całym blasku jaśnieje. Mylne to przekonanie, objaśnić musimy i dodać, że właśnie dla *fotografowania* portretów najkorzystniejszą jest pora pochmurna, i że nigdy żadnego nie należy przywiązywać znaczenia czy jest słońce lub nie, aby się można fotografować. W pierwszym bowiem przypadku, to jest w chwili zbytniego blasku, artysta sam sobie cień stworzy, przez zasłonięcie okien; w drugim, to jest w dniu pochmurnym, tem korzystniej tworzą się fotografie. W tych dniach widzieliśmy także kilka portretów fotografowanych na szkle, i te okazały się arcy-wyborne. Pochodziły one z zakładu P. *Blumenthala*, na *Nowym-Swiecie*, w domu W. *Pustowskiej*, o którego pracach już wspominaliśmy.

Zapewnie Artysty chętnie przyjmą wiadomość, iż z dniem 1m Października roku bieżącego, otworzoną będzie w *Krakowie* wystawa dzieł sztuki, na którą wszyscy współzawodnicy, tak w malarstwie, jak rzeźbie, lub rysunkach architektonicznych, mogą przesyłać swe prace; a w razie przesyłki, lub też potrzeby bliższego porozumienia się co do warunków, znosić się można listownie z P. Walerym *Wielogłowskim*, Sekretarzem Dyrekcji Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w *Krakowie*.

Jeszcze niektórzy z Czytelników nie zapoznali się z wydaniem przez znanego powieścio-pisarza Dra T. *Tripplina*, *Asmodeusza w Paryżu*; gdy oto nowy z utworów jego pod nazwą *Podróż przez Sachare*, ukazał się światu. Nader zajmujące i ciekawe to dzieło w 2ch tomach, jest ułożone z opowiadań *Jakóba Arago*, i objaśnione przypisami i uwagami. Praca ta zapoznaje nas ze wszystkimi zjawiskami, cierpieniami i przy-

jemościami, o jakich ten tylko może coś wyrzec, który zwiedzał tę dziwną krajinę, po której tańczą *simuny* i *huragany*, roznosząc do koła śmierć i zniszczenie; gdzie *słońce* pali i piaski w ogień zamienia, gdzie trud i znoje, a nadewszystko pragnienie pomnażają ciągle ofiary dla lwów, tygrysów i hyen. Pięknie też w jednym miejscu oddany został w kilku wierszach ten obraz, po burzy:

» Już *huragany* ustały;
Sawana, *pustynia*, skały,
 Wszystko zgubione do szczytu.
 Tylko *simun* przerwie ciszę,
 Tylko *Ibis* się kołysze
 W pośród pustyni odmetu!
 A gdy na jej strasznej scenie,
 BÓG, wszechmocne swe spojrzenie
 Promieniem słońca roztoczy;
 Ujrzy jak dzika *pantera*
 Ziemię zapiekłą rodziera
 I krwi żądna, w krwi się broczy.

Oto jest mniej więcej krótki rzut oka co do rzeczy objętej w tym nowym niewyczerpanego pisarza naszego utworze, a co się tycze wartości jego pod względem obrobienia i formy, dosyć podobno wyrzec: że *Arago* opowiadał, a *Tripplin* pisał.

(A. n.) Wdzięczność moja, zdradza tajemnicę wzniosłych czynów W. Ludwika *Darewskiego*, Doktora Medycyny, które On nauką, poświęceniem się bez granic i istotną swoją dobroczynnością, niesie dla ludzkości. Wiem, jak nienawidzisz, szlachetny Mężu, tych czczych hołdów, już tylokrotnie przez wiele innych osób Ci ogłaszanych; przebacz więc, że się Twej woli sprzeciwiam, przez wzgląd, że to jest wpływ wdzięczności za trzy-krotne już w trzech ostatnich latach uratowanie mi życia i przywrócenie zdrowia. Przez mozolną pracę utraciwszy zdrowie, zapadam często i ciężko. Po-raz ostatni zaskłabszy w Grudniu r. z., słabość moja przybrała wkrótce charakter groźny i niebezpieczny. Przybyłeś mi Panie na pomoc, a niosąc ją po Chrześcijańsku, wyrzekłszy się samego siebie, podając mi dobroczynnie wszystkie środki lekarskie, (wiedząc o mojej niezamowności), i teraz wróciłeś mi i życie i zdrowie. O! ileż to razy sam będąc słabym, przybywał Panie ratować słabszą od siebie, w natłoku czynności powołania Twego, i z innych jakich-bądź przyczyn, nie byłam nigdy zapomniana, chociaż Twe wizyty, Szlachetny Mężu, były dobroczynne, bo bezpłatne. Tyle serca dla ludzkości, i tyle błęgiego wpływu Twej nauki na nią, BÓG tylko nagrodzić może, a ja o taką nagrodę dozogonnie błagać GO nie przestanaę. — *M. v. G.*, z domu pod Nr 1249.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Apol... *Napol...* rsr. 30, to jest: na odnowienie Ołtarza Śgo JÓZEFA w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krako-Przedmieściu*, rs. 6; dla Starców w *Górze Kalwarji* rs. 2; dla kaleki bez nóg w domu dawniej *Fritsche*, teraz przy ulicy *Wielkiej* rs. 1; dla Katarzyny *Sobolewskiej* przy ul. *Białoskórniczej* rs. 1; dla *Szpakowskiej* przy ul. *Konwiktorskiej* rs. 1; dla Wiktorji *Tysz*: w domu *Elerta* rs. 1; dla Anieli *Wejchert* z czworgiem dzieci rs. 1; dla wdowy *DeTournelle* przy ulicy *Śto-Krzyżkiej* rs. 1; dla wdowy po Czeladniku Jubilerskim z 6-giem dzieci, na *Tamce* rs. 1; dla 90-letniej wdowy *Molendowiczowej* w domu *Elerta* rs. 1; dla wdowy *Marjanny Szczeciń-*

skiej przy uli: *Freta* rs. 1; dla *Marjanny Gordon* przy uli: *Czerniakowskiej* rs. 1; dla wdowy *Sulińskiej* z 6m dzieci przy uli: *Piekarskiej* rs. 1; dla wdowy *Kossakowskiej* przy uli: *Dunaj* rs. 1; dla 90-letniej wdowy *Sabańskiej* rs. 1; dla wdowy *Laptiew* przy uli: *Marjensztadt* rs. 1; dla wdowy *Rozmarskiej* rs. 1; dla wdowy *Zofji Neu*: rs. 1; dla wdowy *Böhm* z 5-giem dzieci rs. 1; dla *M. Kozłowskiej* przy kamiennych schodkach rs. 1; dla ociemniałej wdowy *E. S.* w domu XX. *Miszjanarzy* rs. 1; dla *Józefy Kahowskiej* rs. 1; dla wdowy *T. Zacharskiej* przy uli: *Konwiktorskiej* rs. 1, i dla wdowy ociemniałej *Jaskulskiej*, rs. 1.

Pospieszamy donieść licznym interesowanym Zaacwcom i Amatorom muzyki, iż oddawna oczekiwany piękny *Wale*, utworu W. Kapelmistrza *Pohlensa*, grany i na powszechne żądanie kilkakroć powtórzony na balu Noworocznym w Zamku, wyszedł nakładem Xie-garni i Składu nót muzycznych *Friedleina*, przy ulicy *Senatorskiej* Nr 460, i jest do nabycia we wszystkich tutejszych jako też prowincjonalnych składach nót muzycznych po k. 45.

Jan *Czechowski* lat 51 liczący, w służbie za parobka pod Nr 143 na *Pradze* zostający, w dniu 19 b. m. wieczorem, niewiadomo z jakiej przyczyny, wskoczył w studnię w powyższym domu exystującą, z której natychmiast przez domowników wydobyty został; gdy następnie dla bliższego zbadania go prowadzony był przez strażnika *Nowym Zjazdem*, potrafił się temuż wyrwać i przeskoczywszy przez barjerę, spadł na dół, skutkiem czego potłukł się nieszkodliwie; przytrzyma-ny jednak, gdy został przyprowadzony do aresztu policyjnego, okazało się, iż cierpi pomieszanie zmysłów i na kurację do Szpitala Śgo JANA BOŻEGO odestanym został.

Z obecną porą, kiedy już rozpoczynają się roboty w ogrodach, pośpieszamy donieść, iż użyteczne w obecnym czasie *robaczniki*, czyli nożyce żelazne, do obierania robactwa z drzew, których jedno ramię osadza się na drążek, a drugie poruszone szpagatem, obcina gałęzie zarażone, bez uszkodzenia drugich, przysposobiła fabryka P. K. *Mintera*, po cenie rs. 1 kop: 20; a z urządzeniem do obierania owoców większych, po rs 1 k. 50. *Robaczniki* te nabyć można po tych cenach w *Warszawie*, jedynie w samej fabryce, w składzie żelaznym *Wgo Brun i Syna*, i w Składzie Rozmaitości *M. Konopackiego*. Na prowincji zaś, w Sklepach Ubogich i u znanych Kupców po obecnych i byłych miastach Gubernjalnych, tudzież w *Włocławku* i *Łodzi*.

Wiele bardzo osób, w wolnych chwilach od zajęć umysłowych, lubi zajmować się jakąś robotą, jak np. tokarką, stolarką, etc. Dla ich tedy wiadomości donosim iż warsztaty czyli tokarnie, kompletnie urządzone, lub też werki do nich, są do nabycia za nader przystępną cenę, przy ulicy *Długiej*, w domu *W. Cyprysińskiego*, pod Nr 586 w drugim dziedzińcu po lewej stronie na dole przy ogrodzie. W tem samym miejscu jeszcze jest jedna i nader dogodna dla wszystkich przysługa, to jest wyborna reparacja różnych przedmiotów szklanych, porcelanowych, fajansowych i t. p., które po sklejeniu, żadnego nie zostawiają śladu potłuczenia. Widzieliśmy kilka pięknych figurek, które z powodu roz-

bicia przeszły przez tę operację, a jednak nieznac było śladów zniszczenia.

Z powodu licznych żądań o kupno *piśmienniczych materiałów*, P. A. Nowolecki xiegarz, przy ulicy *Krak-Przedm.*; wprost kolumny *Zygmunta* pod Nr 457, dbały o wygodę publiczną, chcąc i w tym względzie być Jej użytecznym, otworzył zakład tychże materiałów, mieszcząc takowy przy utrzymywanej przez siebie powszechnie znanej xiegarni, a to w nader wyborowych gatunkach. Między innymi znajdują się tam wszelkiego rodzaju i gatunku *papiery* zwyczajne, i na listy z wykwintnymi ozdobami: *koperty, pióra labędziewe i stalowe, obsadki* do takowych, *pieczątki* z widokami i inne, *lak krajowy* i zagraniczny, *kajeta* w zwyczajnych i ozdobnych paryzkich oprawach, *bruljony, wiązki* z czystego papieru i rubrykowane, *laury* do powinszowań, *bilety wizytowe* i z powinszowaniem imienia, *sola węzle*, papiery w różnych kolorach i prasowane w różnych deseniach, z fabryk krajowych i zagranicznych, *rejsfedry, ołówki, farby, piaski* różno-kolorowe, *piórniki, atrament* różno-kolorowy, *kalamarze* podrózne, i wiele innych przedmiotów do podobnego zakładu należących, a które, zbytecznie byłoby po szczególe wymieniać. Ceny zaś jakie naznacza P. Nowolecki, na powyższe przedmioty, są nader przystępne: o czem każdy z nabywających przekonać się może.

Po dziesięcioletniej ciężkiej mej chorobie, nieustępującej żadnym używanym środkiem lekarskim; po straconej nawet nadziei uleczenia się kiedyś; jednak jakoby Opatrznością zesłany, szanowny Lekarzu, W. *Święcicki*, po dokładnem i ściśłem badaniu ostatecznej przyczyny choroby, zgłębił jej naturę, a przez umiejętne i trafne zastosowanie lekarstw, wybawił mnie od długoletnich cierpień. Przejęta uczuciem dozgonnej wdzięczności, za Twe poświęcenie się bezinteresowne, dla cierpiącej ludzkości, pozwól szanowny Lekarzu! że ośmielam się złożyć Ci moją wdzięczność przez publiczne podziękowanie. — K. Nowicka.

Szczerze wczoraj uczczono *Józefów*, jako imienników ciągu tej oktawy, a to na wydanym w *Resursie Kupieckiej* obiedzie. Między Solenizantami, znajdował się zasłużony Dramaturg i Powieściopisarz *Józef Korzeniowski*, który w tym objawie ogólnego współczucia i życzliwości, znalazł choć w cząstce nagrodę za trud i prace swoje, około uprawy piśmiennictwa krajowego podjęte. Przy końcu obiadu, szanowny Solenizant wniósł toast na uczczenie nieobecnego między nami *Józefa*, również uprawiającego literacką niwę *J. I. Kraszewskiego*. Był to hołd oddany prawdziwemu talentowi przez prawdziwy talent.

Biedna Wdowa i matka kilkorga dzieci, nie będąc w stanie utrzymać siebie wraz z niemi, udaje się do macierzyńskich serc *J.W.* i *W.W. Pań*, czy by która nie raczyła łaskawie przyjąć synka jej za swego własnego. Wiadomość pod *Nrem 64* w *Rynku Starego Miasta* u *Marjanny Plazowskiej*.

Nie dziw że tegoroczne *Wzory haftu i wyszycia tasiemką*, takie pochwały i pokup znalazły; układane bowiem pod kierunkiem pewnej Damy, znanej z gustu w tym względzie w mieście naszym, zawierają najpiękniejsze ściśle do panującej mody zastosowane desenie.

Nawet rozszerzyły granicę pierwotnie na sam haft zakreślony, dając na r. b., *formę stanika na kaftanik*, tak zwany *francuzki*, dziś wielce modny i poszukiwany.

Xiegarnia *A. Nowoleckiego*, przy ul. *Krak-Przedm.*, wprost kolumny *Zygmunta*, pod Nr 457, otrzymała do swojej czytelnicy, którą wszelkimi nowościami pomnaża, a mianowicie: *Dr Tripplin*, 4ry tomy *Asmodeusz w Paryżu*, wspomnienia Lekarza Polaka. *M. z Chłędowskich Pomezkańska*, 3 t., *Gertruda Komorowska*, powieść. *Władcy: Syrokomla: Gawędy i Rymy*, poczet nowy, z portretem autora. *Wieniarški: Obrazki Lubelskie*. *A. Nowosielski*: 2 t., *Stepy, morze i góry*, szkice i wspomnienia. Powyższe dzieła są także do nabycia za bardzo niską cenę.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Nabuchodonozor*, Wszyscy po 2-kroć, i oddzielnie *P. Troschel*.

ANGLJA. — Nie ulega prawie wątpliwości, że odroczone bil reformy wyborczej, w tym roku już nie będzie przedstawionym Parlamentowi; pomiędzy innymi, kwestje finansowe temn sprzeciwiają się. (Indep: Belge).

AUSTRIA. — Spodziewają się, że pożyczka nowa, na którą zapisy w dniu 17 b. m. o godzinie 6ej wieczorem zamknięte zostały, całkiem pokrytą zostanie; *Rotschild* zapisał się na 10, a *Sina* bankier na 5 milionów złr. — W *Kroacji* ogłoszono dekret znoszący podobnie jak w innych prowincjach szarwarki przy robocie dróg. — Między *węgierskimi* właścicielami gruntowemi, którzy największy udział mieć będą w wyogrodzeniu za uwłaszczenie wiersiaków przypadającym, pierwsze miejsce zajmują: *Xiąże Esterhazy*, *Baron Sina*, *Hrabia Karolyi*, *Xiąże Filip Bathyani*. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż dnia 17go Marca*. — Senatorowie, stosownie do woli Cesarza objawionej w *Monitorze*, zaczynają żyć nieco więcej i wydawać część swych bogatych uposażeń na reprezentację; wczoraj w salonach Ministrów prawego brzegu *Sekwany*, wiele mówiono o świetnym balu u Senatora *Loboeuf* i koncercie, który w d. 27 b. m. ma dać Senator *Margrabia de Boissy*. — W tych dniach umarł w swej majątności wiejskiej *Hr: de Villele*, pierwszy Minister z czasów Restauracji. — W końcu b. m. *Panna Raschel* spodziewaną jest w *Paryżu*; zapewne wówczas ureguluje ona stosunki swe z teatrem *francuzkim*. — *Hr: de Villele*, b. Prezes Rady Ministrów za rządów Królów *Ludwika XVIII* i *Karola X*, umarł 13 b. m., w *Tuluzie*, w wieku lat 80. — W *Paryżu* umarł *Hr: Jacob* Vice-Admirał, b. Minister marynarki, starzec 85-letni. (Indep: Belge).

HISZPANJA. — Piszą z *Madrytu* pod d. 12 b. m., że gabinet dla tego jedynie z reformą ustawy nie występuje, ponieważ wprzód chce załatwić kwestję finansową, przedstawiającą niezmiernie wiele trudności, zwłaszcza z powodu wielkiego wzrostu długu niewylikwidowanego. Tymczasowo dla spłacenia niektórych wierzytelności tego długu, Minister skarbu puści w obieg wexle ciągnięte na dochody kassy *Hawańskiej*, poręczone przez bank *St. Ferdynanda*; później wystąpi z rozległą operacją finansową. — Minister robót wraz

z Prezesem Rady wyjechali z *Madrytu* dla obejrzenia robót kanału *Izabelli II*, którym mają sprowadzać wodę zdatną do picia do *Madrytu*. Pomimo wszelkiej oszczędności, roboty tego kanału kosztują już 40 milionów; z tych zaś Rząd wydał 24. — Dwór robi przygotowania do wyjazdu do *Aranhuez*, dokąd około połowy b. m., ma się udać. — W *Murcji* w d. 4 z. m., pożar wszczął się w tamecznej Katedrze będącej jedyną z najpiękniejszych pomników architektury *Maurytańskiej* w *Hiszpanji*; ocalono kosztowności i archiwum, ale wszystkie wewnętrzne ozdoby gmachu zgorzały. (Ind: Belge).

NIDERLANDY. — P. *Van der Hoop*, Naczelnik znakomitego domu handlowego *Hope et Cie* w *Amszterdamie*, umarł w tem mieście w wieku 75. (Ind: Belge).

SZWAJCARJA. — Za parę miesięcy pod dowództwem Pułkownika *Ziegler*, zebranych będzie na granicy północno-wschodniej korpus wojsk federalnych. Pułkownik *Ochsenbein* zarządzający wydziałem wojny, uwiadomił na jednym z posiedzeń tajnych Zgromadzenie Narodowe, że w przeciągu 48 godzin, *Szwajcarja* może zebrać pod bronią 60,000 wojska; co zaś do uruchomienia tych wojsk i pomieszczenia, żadne Państwo *Europejskie* nie jest w stanie szybciej tego wykonać, jak *Szwajcarja*. Fakt zresztą dowiedzionym był w wojnie *Sonderbundu*. Zapewnienie to uspokoić powinno Mocarstwa, któreby się lękały naruszenia granic *Helweckich*, przez którą z armji wojnę prowadzących; naruszenie to bowiem nie byłoby rzeczą łatwą. — Dwóch wyższych Oficerów federalnych ma się udać na *Wschód*, dla asystowania działaniom wojennym. — *Gazeta Augsburska* pod dniem 25 z. m., zaprzecza wszystkim pogłoskom puszczanym przez dzienniki *francuzkie*, o przymierzu zaczepnem i odpornem zawartem pomiędzy *Szwajcarją* a *Francją*, równie jak o wszystkich innych traktatach w tym przedmiocie. Rozstrzygnięcie podobnych kwestji zależy wyłącznie od Zgromadzenia federalnego, nie zaś od władzy wykonawczej. (J. de St. Pet:).

WŁOCHY. — W *Turynie* Izba Deputowanych na posiedzeniu z d. 13, zatwierdziła większością 93 przeciw 33 głosom, długo i gruntownie rozbiierany projekt prawa o reformach w kodexie kryminalnym. — Z *Palermo* pod d. 13 z. m., donoszą, że tam od trzech dni zima zupełna wróciła; wszystkie góry okoliczne są śniegiem pokryte, od szczytu do stóp, nawet góra *Pelegrino*. Ten stan atmosfery tem przykrzejszy, że pierwsze dni Lutego były bardzo łagodne jak w środku wiosny. (Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI. — W bliskości granicy państwa *Marakańskiego*, znajdują się *cyganie* (*afrykańscy*), którzy tak doskonale i z taką szybkością jeżdżą na *strusiach*, iż najlepszy jeździec ani na wielbłądzie, ani też na koniu dognać ich nie może. Z tamąd to nabyte zostały, przysłane w r. 1848 przez Jenerała *Randon* do *Paryża*, cztery wyjeżdżone *strusie*, któremi Dyrektor *hippodromu* zwabił licznych widzów, zachwyconych tą osobliwością. W *Egipcie* i *Libji*, są gońcy, którzy także podróżują na *strusiach*. Przy użyciu *strusów* do jazdy, zakładają mu wędzido, czyli kółko w narość od dzioba, i do tego przywiązują wodze, którym *struś* jak koń po-

śluszny bywa. Oczy zaś zasłaniają kapturkiem, gdyż w razie dostrzeżenia w podróży którego z swych towarzyszy, *struś* uniosłby z sobą jeźdźca, pragnąc połążyć się z swemi. *Struś* ma uda tak grube jak cztowiek, i tak prawie długie, a siły w nich tyle, że jednym kopnięciem powali człowieka na ziemię jak muchę. Są *strusie*, które po dwóch ogromnych *murzynów* dźwigają, wyprzedzając jeszcze najszybciejsze *arabskie* konie. *Struś* biegnąc z jeźdźcem, rozkwiera skrzydła, i siłnie pomaga sobie niemi, zaledwie dotykając się nogami skwarnych piasków puszczy. Wysokość *strusia* tak będącego w biegu, dochodzi stóp $8\frac{1}{2}$, zatem z jeźdźcem tej samej dochodzi wysokości, co i najroslejsze konie. Jazda ta, ma być jedną z najprzyjemniejszych ze wszystkich wierzchowych. — Pewien Pan mający dorosłą córkę, rzekł jej: »Panny które idą za mąż, do brze czynią, lecz lepiej czynią, które nie idą za mąż.« »A więc ja chcę dobrze uczynić; niech ino czynią lepiej jeżeli mogą«, odpowiedziała córka.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Boerner Maur: Kup: z Lublina nr 634; Biedrzycki Tom: Ob: z Bronowic nr 584; Bożewski Fel: Oby: z Gołnic nr 584; Grzymała Józef Ob: z Ostrowi nr 2673; Jeziernski Kar: Hr: z Mińska nr 613; Rorsak Flor: Ob: z Prużan nr 556; Miednikow Sergiusz Kapi: z Żytomierza nr 2673; Mejer Ewaryst Oby: z Lipin nr 625; Morawski Fran: b. Jenerał b. W. P. z Mińska nr 613; Norman Porucz: z Petersburga nr 625; Osipow Kapi: z Żytomierza nr 626.

Wyjechali: Bielski Winc: Oby: do Głuska; Brykoczyński St: Ob: do Suchowoli; Dobiecki Teod: Oby: do Oczesak; Riciński Bron: do Ojrzenia; Leo William Kup: do Petersburga; Rogoziński Pułko: do Kielc; Tyszkiewiczowie Ant: i Jan Hr. do Kowna; Uszakow Pułko: do Petersburga.

Przyjechali Koleją żelazną: Bibikow Barbara Żona Jen: Majora z Rzymu nr 634; Epstein Miko: Komis: Kup: z Drezna nr 1777; Koffmahn Paw: Komis: Kup: z Wrocławia nr 1588/9; Loszkarew Kapitan Jenerał: Sztabu z Rzymu nr 634; de St. Priest Alexa Hr. z Paryża nr 618; Wolska Izabella Oby: z Krakowa nr 600.

Wyjechali koleją żelazną: Blanquet Karol-Fryd: Kup: do Hamburga; Rabenek Oswald, i Spis Robert Kup: do Berlina.

DOMIESIENIA.

Dnia 17 (29) Marca r. b. w Sali Posiedzeń Rządu Guber: Płockiego, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu lat 3ch, zaczynając od d. 1/13 Stycznia 1855 r., do tegoż dnia i miesiąca 1858 r., DRZEWA opałowego, ŚWIEC, OLEJU i SŁOMY, dla Wojsk Gub: Płockiej, stale konsystujących lub przechodzących. (Dalsze warunki znajdują się w Dodatku do Dziennika Urzędowego Gub: Płockiej Nr 8).



Para **KONI** roslých, karych, młodych, powozowych, zdrowe w użyciu, nawet paradne, są do sprzedania każdego czasu, za cenę bardzo umiarowaną, przy ulicy Rymarskiej, Nro. 741; informacja w parterze.



W d. 18 (30) Marca r. b., o godz: 4ej z południa, NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1311 położona, oszacowana na rs. 7,904 kop. 72 (złp. 52,698 gr. 4), a w d. 19 (31) t. m., również o godz: 4ej po południu, Nieruchomość przy ulicy Zielonej Nro 2074 exystująca, otaxowana na rs. 1,628 kop. 26 (złp. 10,855 gr. 2), sprzedane będą przez licytację w Trybunale Warszawskim Wydz: 1go odbyć się mająca. Vadia są potrzebne: do pierwszej rs. 1,500, do drugiej rs. 450. Warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza i w Kancel: Andr: Praxa Patrona, przy ulicy Freta Nro 269 mieszkającego kierującego temi przedażami, przejrzane być mogą.

Potrzebna jest mała **FRANCUZKA**, od 10 do 13 lat, do konwersacji z małemi Panienkami. Wiadomość w Cytadelli, na Zoliborzu, w ostatnim pawilonie na prawo, na 1m piętrze.

DOCHÓD z RZEZI, w wsi Willanowie, z porządną Jatką i mieszkaniami dla Rzeźnika, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b., lub nawet wcześniej. Wiadomość na miejscu w Willanowie, u Rządcy Dóbr.

Są do sprzedania dwa **ŁÓŻKA** jesionowe, w najnowszym fasonie, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678, w podwórzu na lewo, u Stolarza.



Za pomiarną cenę, jest od miesiąca Kwietnia r. b., do wydzierżawienia pod miastem Wartą, **DOM** wygodny, z zabudowaniem gospodarskim, z dwoma Ogrodami, przeszło 200 sztuk Drzew owocowych mającymi. Informacja w domu Nro 795, w pierwszym dziedzińcu w oficynie lewej na 1m piętrze.

W domu Nro 2428 przy Nowolipiu, od 1 Kwietnia r. b., jest do wynajęcia **LOKAL**, z 2ch Pokoi, Saloniku, Przedpokoju i Kuchni, złożony; a używający wód mineralnych do godziny 10ej, mogą zarazem użytkować z ogródka w miejscu.

LOKAL, składający się z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni ang., na 1m piętrze od frontu, do najęcia od Wielkiej-Nocy r. b., w domu przy ulicy Ogrodowej Nro 826, prawie wprost ulicy Białej.



Jest do sprzedania **DOM** drewniany z oficyną, ogrodem fruktowym, z najlepszego gatunku drzew rodzących w liczbie sztuk 60, i Róż centofolji. Wiadomość pod Nr 1132, przy ulicy Żelaznej.

MIESZKANIA LETNIE parterowe, Domek z piętrem, z wszelkimi wygodami, oraz Wozownią i Stajnią, wraz z używalnością obszernego ogrodu spacerowego, są do najęcia przy ulicy Leszno pod Nr 695 i 6, gdzie takowe każdego czasu obejrzeć można. O cenie i innych warunkach, powzięć można wiadomość u właściciela tegoż domu, Stanisława Bruiner, przy ulicy Nowiniarskiej pod Nrem 1800, lub też w Sklepie przy ulicy Miodowej pod Nr 492.



Potrzebna jest **BRYCZKA** kryta w dobrym stanie, mocno zbudowana, zdalna do długiej podróży. Kto ma takąową do zbycia, niech się zgłosi na ulicę Długą pod Nr 557, na Potkańskim, do mieszkania JW. Jenerałowej Sierzputowskiej.

OSOBA do zarządu domu, obznajmiona z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, posiadająca język niemiecki; żęczy stosownego zatrudnienia. Mieszka przy ulicy Długiej pod Nr 588; Stróż wskaże mieszkanie.

Młody **CZŁOWIEK**, znający dokładnie Trygonometrię prostą i kulistą z zastosowaniem, a pragnący udzielać Lekcje; zechce się zgłosić pod Nr 336, ulica Nowe-Miasto, do Jeometry, na dole, obok schodów drzwi szklanne.

Niżej podpisana, zawiadamiam Szano: Publiczność, iż podejmuję się zycia **BIELIZNY**, i wszelkie **HAFTY** jak najprawniej wykończać, za umiarkowaną cenę. Mieszkanie moje przy ulicy Mostowej pod Nr 246, na 1m piętrze.— Emilia Jaroświec.



Pod Nr 339 na Nowem-Mieście, są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe w świeżym guście, mało używane, jako to: 6 Krzesel, 2 Fotele, Kapapa, Stół i Szosłong palisandrowy saffanem obity. Wiadomość na 1m piętrze.

Blicharza i Fabryka **PEŁOTNA**, oraz Bielizny stołowej i t. p., Piotra Garvie et Martyn w Żyrardowie, ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, że jak dawniej tak i nadal, w Kantonie swym przy ulicy Granicznej pod Nr 971, na 1m piętrze, wszelkie towary lniane, tak do blichu, jako też do zamiany za przedzę, przyjmuje w każdym czasie.

OSOBA posiadająca dokładne wiadomości teoretyczne i praktyczne gospodarstwa rolnego płodozmiennego, i wszelkich jego gałęzi, mogąca być prawdziwą pomocą, i w potrzebie wyreczeniem samego Właściciela Dóbr, obeznana do tego z rachunkowością i prowadzeniem różnych korespondencji, może znaleźć obowiązek, jeżeli się zgłosi do Rządcy hotelu Saskiego, obok Poczty w Warszawie.

Kto ma do wynajęcia od Sgo Jana r. b. **LOKAL** na 1szem piętrze z balkonem, składający się z 5ciu lub 6ciu Pokoi, z Ku-

chnią, Piwnicą i t. d., przy jednej z ulic porządnymi i otwartymi, z warunkiem aby w domu był Ogród, do którego by wolno było czasem pójść piastunce z dzieckiem; raczy nadesłać swój adres do Warsztatu Mechanicznego w Banku Polskim.

Pięć tysięcy **SZCZEPÓW**, jest do nabycia w dobrach Ryki, przy szosie Lubelskiej, 84 wiorst od Warszawy odległych, w 140 gatunkach najlepszych, szczepionych i okółizowanych na ziarnówkach. Ktoby sobie życzył takowe nabyć, raczy zgłosić się do P. Sobolewskiego, adresując swe obstalunki przez Moszczankę do Ryk. Cena Szczepów jest następująca: Jablonki po kop. 37½, Gruszki, Wiśnie, Czeresnie i Renklody po kop. 45, Brzoskwinie i Morele po kop. 75; które na żądanie mogą być odstawione do Warszawy za przystępnym wynagrodzeniem przez furmanów tam co tydzień udających się.

APARTAMENT wraz z meblami, Stajnią, Wozownią i wszelkimi dogodnościami, do najęcia od 1 Kwietnia r. b., przy ulicy Mazowieckiej Nro 1346b.

Jest do wydzierżawienia od Sgo Wojciecha lub od Sgo Jana, **PROPINACJA** o 3ch karczmach: 1sza na trakcie Kałuszyn ubocznym, we wsi Mieni; 2ga na kolonji Pełczanka, składająca się z 40tu-kilku osad, czysznowych; 3cia we wsi Cisie, składająca się z 20tu osad; w Pele Stanisławowskim Gub: Wazie: położonej. Wiadomość na miejscu, 7 wiorst od Mińska, w Mieni.

Ktoby miał do wypożyczenia i ulokowania **KAPITAŁ** 15,000 rs. na pierwszą hipotekę Nieruchomości w Warszawie, w pryncypalnej ulicy i w środku miasta sytuowanej, wartującej przeszło 75,000 rs.; zechce się zgłosić pod Nr 533 przy ulicy Podwale, na 2gie piętro.

Kto kolwiek, obok chęci przyjęcia obowiązków, Administratora i Kassjera, posiada **KAPITAŁ** r. 1,500, może go ulokować nader korzystnie u właściciela znacznego składu Materiałów Budowlanych i opałowch, w Warszawie. Ponieważ ze sprzedaży materiałów wpływa do Kassy powyższa summa najdalej w ciągu dni 15, zatem na każdy wypadek kaucja ta przez Kautora odzyskana być może. Za czynność daje Właściciel 3% od sprzedaży i bezpłatnie mieszkanie, to jest tyle, ileby przynosić mógł kapitał rs. 15,000 hipotecznie lokowany. Adresa znajdują się w Cukierni P. Loursa, pod filarami Teatru; z prowincji franko.

Za ceny bardzo niskie, od Wielkiej-Nocy do najęcia kilka **LOKALI** złożonych z dwóch Pokoiów z kominkami; oraz Lokal z dwóch Pokoi z Kuchnią ang., przy ulicy Chłodnej Nro 921. Wiadomość u Właściciela.

Przy ulicy Waleców pod Nr 1111, z powodu wyjazdu do familji, są do sprzedania urzędowe piękne **MEBLE** mahoniowe, Kryształ, Porcelana, Obrusy, i inne rzeczy.

Potrzebna jest doskonała **KUCHARKA**, posiadająca najchlubniejsze świadectwa; zgłosić się ma na Nowy-Swiat pod Nr 1301, na 1sze piętro.

Do handlu za Żelazną Bramą w Gościńnym Dworze Nr 16 i 153, nadszedł drugi transport **WYJNY** zupełnie małosłonej; oraz **KAWJORU** prasowanego świeżego; Jesiotra; Stokiszu, Łososia, Singi, Minogów Elblągs., Sardynek, Rilek, Sielaw, Sera zielonego, Groszku, Buljonu, Stynków świeżych, Jarząbków, Oleju makowego, Herbaty, i t. p.; za świeżość i dobroć właściciela zarezca.— J. Ikonnikow.

Na jeden kwartał do odnajęcia Kawalerski **LOKAL**, bez mebli, składający się z 2ch pięknych Pokoi i Przedpokoju, a to od 1go Kwietnia do 1go Lipca r. b., za rs. 37 kop. 50, przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 b, na 2m piętrze.

OBLIGACJA Udziałowa Nr 1428/71,366, w przeszłym ciągu nie mająca być wylosowaną;— oraz **DOWÓD** na zastawione Kosztowności już sprzedane w Banku Polskim Nr 31,042, zaginęły. Ostrzega się, ażeby żadnego z tych Dowodów nikt nie nabywał, ponieważ właściwe ostrzeżenia poczynione zostały. Sumienny posiadacz któregoś hać z tych dowodów, raczy oddać za nagrodą, do Właściciela Buksakowskiego, pod Nr 790 przy ulicy Elektoralnej.

Ktoby miał od 3 do 4,000 rs., i życzyłby sobie ulokować na pewną hipotekę znakomitego domu; powzięć wiadomość dokładną w Cukierni przy ulicy Stojańskiej pod Nr 2.

W Xiegaroi M. Rodzyna przy ulicy Przechodniej pod Nr 797, dostać można różnych dzieł, a mianowicie: *Łys Polska* czyli Dziennik Umiejętności, Wynalazków, Kunsztów i Redkodziel, tomów XVIII; *Historja Państwa Rossyjskiego*, Karamzina, tomów XII; *Sylvan* Dziennik nauk leśnych i myśliwych, tomów XXII; *Biblioteka Warszawska* od 1841 do 1854 roku, czyli cały komplet; *Dziela Dramatyczne* Bogusławskiego, tomów XII; *Dziennik Warszawski* tom: XVIII; *Pielgrzym*, pismo poświęcone Filozofji, Historji i Literaturze od 1842 do 1846 r., tomów XX; *Dziennik Praw*, cały komplet; wszystkie wymienione dzieła, są w najlepszym stanie, porządnie utrzymywane i sprawne; przez tego Xiegarnia ta posiada inne dzieła w różnych językach, oraz Czytelnię, Xiążki Szkolne i Nankowe. Wszystko to zaś po cenie nader przystępnej.



• Jest do sprzedania para **KONI** maści kasztanowatej, średniej miary. Wiadomość przy ulicy Pięknej i Mokotowskiej pod Nrem 1757, u Właściciela.

Dwa **POKOJE** lub jeden, od frontu, na dole, przy szlachetnej familji, dla osoby wolnej, z meblami, usługą i ze stołem, lub bez tego wszystkiego w miarę żądania, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2,429, w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość na miejscu.



Dwa **MAGLE** angielskie, nowe, gruntownie zbudowane, znajdujące się w miejscu, w którym cagle od lat 20tu Magle były utrzymywane, są w każdym czasie wraz z miejscem lub bez miejsca do sprzedania. Wiadomość dalsza pod Nr 407 przy ulicy Krakow-Przedm., obok Kościoła Śgo Krzyża, u Właścicieli magli.

ZYRANDOL brązowy, ozdobny, mało używany, z fabryki Francuzkiej, o 24ch świecznikach, w 2ch rzędach umieszczonych, jest do sprzedania za przystępną cenę, w domu pod Nr 1245, na Nowym-Świecie. Wiadomość u Stróża Piotra.

MAKUCHY Luiane i Rzepakowe, świeże, z zimowego rzepaku wyrobione, kilkaset centnarów, są do nabycia po przystępnej cenie w fabryce mojej; oraz dostać można także **OLEJU** Makowego, który jest rzadki w swej dobroci i smaku, wyrównyjący najprzedniejszego gatunku oliwie, po rs. 2 k. 10 za garniec; oraz jest do sprzedania w tejsze fabryce **OLEJ** rzepakowy czysto i świeżo wyrobiony po cenie zażoonej; życzący takowe nabyć, raczą się pofatygować do mojej Fabryki na Przędze pod Nr 154 exystującej, a będą zadowoleni. *Karlner.*

Rozmaite **MIESZKANIA** przy ulicy Alea, Pięknej i Mokotowskiej pod Nr 1756, są do wynajęcia każdego czasu, które mogą być podzielone na większe z kilkunastu Pokoi, lub na mniejsze z sześciu, pięciu lub czterech, z Ruchniami, Stajniami i Wozowniami; przytem jest wolny spacer po obszeraym ogrodzie. Wiadomość tamże.

Syducy tymczasowy massy upadłości J. Krügera, wiadomo czynią, iż na skutek upoważnienia W. Fukiera Sędzijskiego Tryb: Handl: w Warszawie, Kommissarza upadłości tejsze, sprzedane zastaną przez publiczną licytację więcej dajacemu, w d. 19/31 Marca r. b., o godz: 3 z południa, w Warszawie pod Nr 427 przy ulicy Krakow-Przedm.: gdzie poprzednio był Sklep Żelazny J. Krügera, Rygały, i inne utensylja Sklepowe, do tegoż handlu należące. — Fran: *Schuster*. Teodor Łącki.

W Powązkach pod Nr 18, gdzie dawniej była fabryka broni, jest do sprzedania kilka tysięcy **CEGŁY**.

W dobrach Suska Wola, Guber: Radomskiej, Okr: Kozienickim, jest do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b., na dwa, lub trzy lata, **PROPINACJA** w 10ciu karczmach, i do tego może być oddany w administrację folwark Sucha, z zabudowaniem, ogrodem, gruntem ornym i łąkami. Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub w Warszawie u Pełnomocnika, przy ulicy Senatorskiej w pałacu Prymasowskim, w prawym pawilonie na 1m piętrze.

Z powodu wyjazdu, **SZAFY**, **BUFET**, różne Rekwizyta, i Towary Handlu Norymberskiego, ogółem z wolnej ręki, są do sprzedania każdego czasu w domu Nro 2678, przy ulicy Bednarskiej. Wiadomość w 1ej bramie, po prawej stronie na dole.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

PLASTER ten wyśmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznana tak za granicą, jako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający **ODCISKI**, jest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Ronopackiego, w domu Towa: Dobroczynności. — R. *Zawisza*.



DOM w mieście Opatówku, pod Nr 6, przy fabryce Fiedlera, na głównym trakcie do Ralisza, w którym od lat 30 exystuje handel Win i Korzeni, z Sklepami murowanemi, gruntami, łąkami, ogrodem owocowym, i wszelkimi zabudowaniami gospodarskimi, w dobrym stanie będący, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość na miejscu.



Są do sprzedania: **KARETA**, mało używana, elegancka, na leżących resorach; dwie pary Chomont rossyjs; Siodło damskie bardzo piękne, z fabryki Stolzmana; Szafy; Komody; Stół palisandrowy przed kanapę; wygodny Fotel; Stoły; Parawan; Biórka; Globus drzew; Skrzypce; Gitara; Szkatulki; Zegary; Świeczniki; Filiżanki porcelanowe; Firanki zupełnie nowe tiulowe i perkalowe; Bluszczo do okien, i t. p. Wiadomość w domu Izby-Obrachunkowej, u Szwajcara Rocha. — Tamże nabyć można **ROZC-KARETE**, używaną, zdatną do podróży.

MIESZKANIE składające się z 4ch lub 5ciu Pokoi, Ruchni ang., Piwnicy, Drwalni, Góry, Wozowni, Stajni, jest do odnajęcia od Wielkiej-Nocy r. b. Dokładniejsza wiadomość tamże przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej Nro 1066, na 1m piętrze, lub w Składzie Wojeżyńskiego Nr 614b. — Tamże jest znaczna partja **MARLI** pszennej i żytniej do zbycia.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Win i Korzeni Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej Nr 466.

Do Magazynu Strojów Damskich, Julj Sommerfeld, przy ulicy Senatorskiej Nro 470, potrzebna jest **PANNA**, zdatna na Starszą, do Czepeczków; oraz **PANNY** do szycia Sukien i Kapeluszy słomkowych. Blizsza umowa na miejscu.



Pod Nr 2511 przy ulicy Kaczej, są do sprzedania **DRZEWKA** owocowe, Jabłonie, Gruski, Czeresnie w różnych gatunkach, po cenie umiarkowanej. — *Szymanowski*.

Całe **PIERWSZE PIETRO** z Balkonem, Stajnią, Wozownią i wszelkimi dogodnościami; trzy **POKOJE** z Piwnicą i Drwalnią, do wynajęcia od Śgo Jana, przy ulicy Marszałkowskiej, za koleją, pod Nrem 1391, w domu Józefa Boczkowskiego.

FOLWARK czynszowy w Okr: Czerskim, Peie Warszawskim, o wiorst 14 od miasta handlowego Grójca położony, z gruntu ornego klasy 1szej dziesiątin 91, sażeni 128 mający, z zabudowaniami kompletnymi zupełnie nowymi, za rs. 1,800, jest w każdym czasie do nabycia. Wiadomość powziąć można w Rancelarji Sikorskiego Obronecy, w m. Grójcu zamieszkałego.

DOBRA Berwola w Gubernji Lubelskiej, Peie Radzyńskim położone, wiorst 21 od miasta Międzyrzecza odległe, nad rzeką spławną Tyśmienicą leżące, składające się z 6ciu Folwarków, rozległości przeszło 6,000 dziesiątin (włók miary nowo-pol: 400), po większej części gleby pszennej; ze stosowaym nie ciętym lasem i łąkami, na których zbiera się 2,000 wozów siana, są z wolnej ręki do sprzedania. Blizsza wiadomość u Mecenas Rudnickiego, mieszkającego przy ulicy Nalewki, lub u Właściciela w Rudzienku pod Miechowem, ostatnia stacja pocztowa Kurów.

FERDYNAND CAR, KRAWIEC DAMSKI, potrzebuje **PANIEN** uzdatnionych do swojej pracowni; w każdym czasie mogą się takowe zgłosić przy ulicy Krakow-Przedmieście, nie dochodząc Kościoła Śgo Krzyża, w domu JW. Krajskiego Nr 410, do sklepu na dole.

Skład Główny Oleju Fabryki Łotoszyńskiej, przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku, w domu narożnym ulic Krak-Przedm: i Marjensztadt. Zawiadamia, że do handlu jego, nadszedł transport świeżego **OLEJU** rzepakowego do jedzenia. Olej ten ma przed innemi tę wyższość, że jest pozbawiony właściwej sobie goryczki, a ztąd bez odrazy zastąpić może każdy inny tłuszcz. Przytem poleca **OLEJ LNIANY**, przeszło od 2ch lat wystąpił, **POKOST** skoroszący, oraz **OLEJ** makowy dla Malarzy portretowych na zimno prasowany, który nigdy niezmienia kolorytu.


Przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 1607, są do sprzedania dwa **FORTEPJANY** o 6u oktawach, jeden Bucholtza, 2gi Troschla, za pomierną cenę.— Tamże są do najęcia małe **LOKALE** po dwa Pokoje;— oraz **SKLEP** z Pomieszczeniem, przydatny na szynk lub inny proceder.— Ktoby potrzebował Miech Ślusarski i Ambo, pod tenże Ner może się zgłosić.

W dobrach Jadowskich i Ręczajskich w Pow: Stanisławowsk, tudzież w dobrach Kołodziązkich Pow: Siedleckim położonych, od 1 Lipca r. b., są do **WYDZIERŻAWIENIA**: Karczmy, Szynki i Rużnie, w różnych wsiach, kolonjach i w m. Jadowie; Przewóz na Bugu pod Brokiem, Mostowe na rzece Liwcu pod Zawiszynem, Pacht brów w folwarku Jadowie i Kołodziażu, Rybołostwo na Bugu i na Liwcu, różne Lokale i Piekarnia w Jadowie, i Drożdże z Browaru Kołodziąckiego. Licytacja na wydzierżawienie Karczmi i Rużni w dobrach Ręczajskich, odbędzie się we wsi Ręczaje o 21 wiorst od Warszawy oddalonej, w d. 22 Marca (3 Kwietnia); zaś na wydzierżawienie wszystkich innych przedmiotów w Zarządzie Dóbr w m. Jadowie na Szynki i Rużnie, w d. 24, 25 Marca (5, 6 Kwietnia), a na wszystkie inne dzierżawy w d. 26 Marca (7 Kwietnia). Mający chęć ubiegania się o pomienione dzierżawy, winien zaopatrzyć się w stosowne wady i kwalifikacje. O warunkach dzierżawnych, powziąć mogą w każdym czasie wiadomość w Zarządzie Dóbr w Jadowie.

Pisarz Aktowy Królestwa Polskiego: na mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: w Warszawie d. 2 (14) Lutego 1854 r. Nro 1742, i na ządanie współ-sukcesorki pełnoletniej, pozostałość ruchoma po Antonim Męczyńskim składająca się z Mebli, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Sreber różnych, Naczyni, oraz sprzętów domowych, na d. 17 (29) Marca 1854 r., o godz: 4 z południa na Pradze pod Warszawą w domu Nro 155, za gotowe pieniądze przez licytację sprzedana zostanie.— *Rudnicki.*

Są do sprzedania z wolnej ręki **RUCHOMOŚCI**, jako to: Garderoba żeńska, Pościel, Łóżko, Szafy, Kanapy, Fotele, Krzesła, Stoły, Bufet, Lustra, Landszafty, Lampa, Szkła rozmaite, Sprzęty kuchenne, Miedź, Talerze, różne Widelce, Łyżki i t. p., mogące służyć do zakładu Piwa Bawarskiego, Gastronomji i t. p. — Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 557, na Potkauskim.

Dnia 22 b. m. wieczorem, w przejeździe ulicą Marszałkowską, do rogatki Mokotowskich, zgubiono **XIAZGĘ** do Nabożeństwa, przez R. Dunina, o prawną w półskurek, na zwierzbatej okładce Krzyż i cyfry A. M., na spodniej Duch Święty i lafała wyłożone. Łaskawo Znalazca, raczy odnieść takową pod Nr 1401 przy ulicy Marszałkowskiej, na 1sze piętro, gdzie znak Ślusarza, a otrzyma przyzwolita nagrodę.

Znana od lat wielu **Blicharnia** pod Szyszka, w asadzie fabrycznej Żyrardów, połączoną została z równie zaaną fabryką tkacką Piotra Garvie w Żyrardowie, połączeniem swym oba te zakłady ulepszyła i podniosła tak, że odtąd towary lnia-
 ne, jako to: Płótna, Bielizna stołowa, Ręczniki i t. p., tak szare jako też bieliznę wymieniać będzie za przedę, z dopłatą stałą za tkanie i bielienie. Urządziła w tym celu Kantor w Warszawie przy ulicy Granicznej pod Nr 971, na 1m piętrze, w tym samym miejscu, w którym od lat już kilku przyjmowanie do blichu i wymiana przedę miała miejsce. W kantorze tym przyjmowane będą do bielienia wszelkie towary lniane za kwitem księgi sznurowej na okaziciela wydanym obejmującym wysokość obliczonej należności i termin do odbioru z blichu, za powróceniem którego towary zgłaszającemu się wydanemi zostaną. Fabryka assekuruje towar do bielienia przyjęty i za całość onego, oraz dokładne wybielenie poręcza. Dopelniają również będzie zamia-

na, i przyjmowanie do blichu w fabryce na miejscu. Nadmieniam przytem fabryka, że przyjęciem do współpracy Pana Adolfa Martin, Techoika Bielarzi ze Szlązka, zapewniła dla Publiczności dokładne na sposób zagraniczny towarów wybielenie.— *Piotr Garvie, Adolf Martin.*

SKŁAD GŁÓWNY FARB I LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE,

ulica Miodowa Nr 484 wprost Rządu Gubernjalnego.

Otrzymał z najpierwszych Domów Zagranicznych następujące Artykuły, jako to:

ATRAMENT Wieczny Paryzki do znaczenia bielizny.
LAKIER Paryzki na Obówie.

FARBY SOKOWE, Saftroth, Saftblau, Saftgelb, Saftgrün, Saftschwarz, Rouge en écaille (Tassenroth) i t. p. dla Fabryk Kwiatów i PP. Cukierników.

FARBY Miodowe, **KREDRI** Pastilowe, Tusze Akermańskie, Tusze Lafod Frères w garniturach po 12, 18, 24 kolorów.

CARMIN ff, Bleu de Cobalt Outremere, Laque de Garancee, Laque Indienne, Laque jaune brillant, i t. p.

Wielki assortymnt **PĘDZLI** LYONSRICh we wszystkich gatunkach do wszelkiego użytku.

PŁÓTNA Olejne gruntowane Dreźnieńskie różnej szerokości, i **PŁÓTNO** do Szkiełowania (Skizirleindwein) i t. p.

Powyzsze przedmioty jako też i inne, w które Skład ten ciągle jest zaopatrzony, można nabyć po bardzo przystępnej cenie.

WIADOMOŚĆ DLA PP. TECHNIKÓW.

Skład Materiałów pismienych i rycin A. Giwartowskiego et Comp; przy ulicy Miodowej, w domu W. Grabowskiego, Nro 495, otrzymał transport **PAPIERU** rysunkowego angielskiego *Wathmana*, i holenderskiego w rozmaitych formatach; **FARB** francuzkich *Lambertyego*, i angielskich *Ackermana*; **PENDZLI** Lyonskich; **OLÓWRÓW** angielskich *Brockmana* i *Fabera*; **REJSCEJGÓW** kieszonkowych *Barabana*; oraz **ERIEREK** i **GABLONÓW** odznaczających się szczególną akuratnością; które sprzedaje po nader przystępnej cenie.

P. J. Marja Neuman, znany Dentysta, pod Nrem 373 na rogu *Krahow-Przedmieścia* i *Bednarskiej* ulicy mieszkający, zęby nowe *plastique*, i inne; oraz wszelkie środki, od bólu zębów, etc., etc.; tudzież *łyżeczki zębowe*, zniżył w cenie, (która już była bardzo umiarkowaną), przeszło o połowę; a więc, każdy teraz, w zdrowe, i piękne zęby, przystroić się może, małym kosztem.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Dwa obszerne **LOKALE** pierwszego piętra od frontu, jeden z 3ch Pokoi, Salonu z balkonem, Przedpokojem i Kuchnią Angielski; drugi z 5ciu Pokoi z balkonem, Przedpokojem i Kuchnią Angielski; przy tem Piwnice, Góry, wszelkie wygody, a nawet Stajnia i Wozownia, w domu Nro 2682 przy ulicy Bednarskiej, każdego czasu są do najęcia.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 2.

TEATR WIELKI. Dziś, Sztuki Pana *Cottrely*. *Panna na wydaniu. Pierwsza lepsza.* — Jutro, Sztuki Pana *Cottrely*, *Dobra noc Ponie Pantalón.*

Dziś i codziennie na *Nalewkach* przy ogrodzie *Krasińskich*, od 4ej do 6ej, widowisko wyuczonych zwierząt *P. Casanovy*.

Do handlu *Jana Riedla*, nadeszły świeże **OSTRYGI**.

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się **SPRAWOZDANIE** z r. 1853/54 Kantoru Przemysłowo-Rommissowego, K. Orłowskiego i Spółki.